

Sygn. akt I C 195/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mirosława Polak - Pawlaczek

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014r. w Legnicy

sprawy z powództwa W. T. i J. K.

przeciwko S. R. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego S. R. (1) na rzecz powodów W. T. i J. K. kwotę 57.714,59 zł (słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset czternaście 59/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 05 listopada 2009 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. nakazuje powodom, aby wypłacili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Legnicy) kwotę 1.143,76 zł tytułem zwrotu wydatków,

IV. nakazuje pozwanemu, aby wypłacił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Legnicy) kwotę 497,22 zł tytułem zwrotu wydatków,

V. zasądza solidarnie od powodów W. T. i J. K. na rzecz pozwanego S. R. (1) kwotę 13.206 zł tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 195/10

UZASADNIENIE

Powodowie W. T. i J. K., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) z B.” spółka cywilna z siedzibą w J. w pozwie wniesionym w dniu 05 listopada 2009r. przeciwko S. R. (1) do Sądu Okręgowego w Krośnie, wnieśli o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzonego od pozwanego na rzecz powodów kwoty 190.429,08zł wraz ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 124.363,96zł objętej fakturą VAT nr (...) od dnia 11.08.2009r. do dnia zapłaty,

- 71.065,12zł objętej fakturą VAT nr (...) od dnia 03.09.2009r. do dnia zapłaty,

oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przypisanych. W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dnia 14.04.2008 r. : zawarli z pozwanym umowę nr (...) o wykonanie robot budowlanych, polegających na wybudowaniu domu mieszkalnego jednorodzinnego (...) R. w N., przy ul. (...). Roboty budowlane miały zostać wykonane w dwóch etapach. W pierwszym miał zostać wybudowany dom w

stanie surowym, tj. miały być wykonane ściany zewnętrzne, pokrycie dachu blachodachówką, wstawienie okiennej i drzwiowej stolarki zewnętrznej, wykonanie ścianek działowych, obicie ścian zewnętrznych folią paro przepuszczalną, natomiast w drugim etapie – po wykonaniu przez pozwanego we własnym zakresie komina i niezbędnych prac instalatorskich – miały być wykonane prace wykończeniowe. Dom miał być wybudowany z materiałów dostarczonych przez powodów. Fundamenty pod dom miały być wykonane przez pozwanego, jednakże pozwany na czas nie przygotował fundamentów, co spowodowało opóźnienie w przystąpieniu do wykonywania prac przez powodów, jak również naraziło ich na szkodę w postaci przewozu materiałów budowlanych i pracowników. Mimo tych trudności, zawinionych przez pozwanego, powodowie wskazali, iż wykonali pierwszy etap robót zgodnie z umową. Dalej wywodzili, że pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za wykonywane prace na podstawie wystawianych przez powodów faktur VAT w ratach płatnych w terminach wskazanych wyraźnie w § 11 umowy. Powodowie, w związku z prawidłowo wykonanym pierwszym etapem robót i upływem terminów wymagalności pierwszych pięciu rat wynagrodzenia wystawili faktury VAT z dnia: 17.04.2008 r., 09.06.2008r., 28.10.2008r., 22.11.2008 r., 21.07.2009 r., 26.08.2009 r. – dwie ostatnie, niezapłacone faktury zostały osobiście podpisane i zaakceptowane przez pozwanego. Na podstawie ww. faktur, pozwany zapłacił za pierwsze łączną kwotę 111.597,68 zł. Do zapłaty na chwilę obecną pozostaje zatem kwota 190.429,08 zł. Powodowie wskazali, że termin jej zapłaty upłynął – co do kwoty 124.363,96 zł – 7 dni po przewiezieniu gotowych elementów na plac budowy, tj. dnia 11.08.2009 r., natomiast co do kwoty 71.065,12 zł – 7 dni po wykonaniu przez powodów pierwszego etapu robót, tj. dnia 03.09.2009 r. Na poczet faktury nr (...) z dnia 21.07.2009 r. została pozwanemu zaliczona kwota 5.000 zł jako nadpłata za jedną z wcześniej zapłaconych faktur. Powodowie wskazali, że pozwany nie zapłacił za dwie ostatnie faktury, jak również bezpodstawnie odmówił odebrania prawidłowo wykonanych i przekazanych mu robót pierwszego etapu. Pozwany, mimo kilkukrotnego wzywania go do stawienia się na budowie celem odbioru pierwszego etapu robót i podpisania protokołu odbioru, tego nie uczynił. W związku z powyższym, powodowie zmuszeni byli dokonać samodzielnie odbioru robot i spisać protokół odbioru. Powodowie w chwili obecnej nie mogą przystąpić do realizacji drugiego etapu robót gdyż pozwany nie wykonał prac instalatorskich, niezbędnych do przystąpienia do realizacji prac wykończeniowych w budynku. Z uwagi na to, że wymagalna część wynagrodzenia nie została powodom zapłacona w umówionym terminie, powodowie wskazali, że pismem z dnia 30.09.2009 r. wezwali pozwanego do uregulowania pozostałej do zapłaty kwoty, jednakże pozwany odmówił zapłaty, wnosząc, aby powodowie dostarczyli mu deklaracje zgodności, aprobaty techniczne oraz świadectwa higieniczne na materiały jakie zostały wykorzystane przy budowie domu. Pozwany zażądał od powodów również skosztorysowania wykonanych dotychczas robót oraz rozliczenia skosztorysowanych kwot w dotychczas zapłaconych fakturach. Powyższe, zdaniem powodów, nie jest jednak niczym uzasadnione, bowiem strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, a nie kosztorysowe. Natomiast załączone do niniejszego pozwu deklaracje zgodności, aprobaty techniczne świadectwa higieniczne materiałów wykorzystanych przy budowie domu potwierdzają, że są one zgodne z wymogami stawianymi przez przepisy prawa.

W dniu 09 listopada 2009r. Sąd Okręgowy w Krośnie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu S. R. (1) aby zapłacił solidarnie na rzecz powodów W. T. i J. K. kwotę 190.429,08zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 124.363,96 od dnia 11 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 71.065,12zł od dnia 03 września 2009r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.522zł tytułem kosztów procesu i 3.634zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił wydanie nakazu zapłaty w oparciu o faktury proforma, które mają charakter jedynie informacyjny, wadliwość wykonania umowy przez powodów wynikającą z dostarczenia elementów do budowy domu niezgodnie z umową, a także zastosowania rodzaju, jakości użytego drewna niezgodnie z projektem, niezastosowanie blachodachówki o parametrach określonych przez strony, wykonanie prac w sposób wadliwy, zastosowanie materiałów i elementów mających wady dyskwalifikujące je jako elementy konstrukcyjne, zaliczenie do pozwu jako dowodu wskazującego na zasadność żądań pozwu protokołu częściowego odbioru robot z dnia 22.09.2009 r., pomimo rzeczywistego nieodebrania prac przez pozwanego, braku podpisu na protokole pozwanego, a także nieuwzględnienia wielokrotnych żądań o skosztorysowanie wykonanych prac, a także zignorowanie żądania dostarczenia niezbędnej dokumentacji. Pozwany podniósł także zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu, wskazując,

iz właściwym do rozpoznania jest Sąd Okręgowy w Legnicy. W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż zawarł z powodami umowę określoną w pozwie, jednakże do budowy użyto drewna typu świerk, jodła o odmiennych parametrach w stosunku do projektowanego i odmiennie jakości. Pozwany twierdził także, iż opóźnienie związane z wylaniem przez niego fundamentów było spowodowane w istocie okolicznościami zawinionymi przez powodów, którzy nie dostarczyli do montażu materiału zgodnego z zamówieniem, błędnie przycięli elementy jednej ze ścian, co spowodowało konieczność przygotowania nowego uzbrojenia, wreszcie powodowie dostarczyli lakier do drewna w kolorze odmiennym niż zamawiany przez pozwanego. Dalej pozwany wywodził, że prace przerwane przez powodów okazały się wykonane wadliwie. Po pierwsze bowiem, powodowie położyli blachodachówkę o odmiennych od pierwotnie umówionych parametrach, ponadto brak ścianek i drzwi wewnętrznych. Dalej pozwany wywodził, iż stwierdził szereg niedoróbek i wadliwości na I piętrze i w zakresie izolacji stropu poddasza. Nadto podniósł, iż dwa elementy konstrukcyjne płatew i legar mają widoczną zgniliznę dyskwalifikującą użyty materiał jako drewno konstrukcyjne. Ponadto, w krokwiach widoczne są liczne sęki skrzydlate na całym przekroju poprzecznym krokwi, co niewątpliwie osłabia ten element konstrukcyjny dachu. Wskazał także, iż w całym użytym materiale widoczne są tzw. zakorki. Ich istnienie jest niedopuszczalne w elementach konstrukcyjnych wznoszonego budynku. Pozwany wskazał, iż na skutek zachowania powodów i niereagowania na wezwania do dostarczenia niezbędnych atestów i dokumentacji, pozwany rozwiązał zawartą z powodami umowę ze skutkiem natychmiastowym.

Odnosząc się do argumentacji pozwanego, powodowie w piśmie z dnia 18.08.2010r. wskazali, że sam fakt wystawienia faktury bądź faktury proforma nie ma wpływu na obowiązek zapłaty przez pozwanego w sytuacji gdy upłynął już termin wymagalności. Zaprzeczyli także by pozwany został zmuszony do podpisania ww. faktur. Ponadto, w odniesieniu do licznych zarzutów pozwanego dotyczących wadliwości wykonanych przez nich robót wskazali, że drewno użyte do budowy domu było zgodne z umową, co potwierdzają dołączone do pozwu certyfikaty i świadectwa jakości. Podali także, że użyty do zabezpieczenia drewna impregnat w kolorze sosna, został wspólnie ustalony przez strony. Nieprawdziwe, według powodów są podawane przez pozwanego przyczyny opóźnienia w przystąpieniu do prac budowlanych. Według powodów, rzeczywistą przyczyną opóźnień było nieprzygotowanie przez pozwanego w umówionym czasie fundamentów pod budynek. Powyższe skutkowało koniecznością ponownego przywiezienia przez powodów elementów domu, co wiązało się z dużymi kosztami. Jednym z warunków powrotu powodów na plac budowy było częściowe pokrycie przez pozwanego kosztów związanych z ponownym transportem elementów domu oraz przesłanie m.in. zeskanowanej umowy kredytu z bankiem, potwierdzającej, iż powód posiada środki na zapłatę wynagrodzenia ustalonego w umowie. Powodowie wskazali również, iż użyta przez nich blachodachówka nie odbiega parametrami i jakością od parametrów blachodachówki ustalonej przez strony. Powodowie zaprzeczyli również istnieniu innych nieprawidłowości wskazanych przez pozwanego. Uwagi dotyczące rzekomo wadliwie wykonanych przez powodów prac pojawiły się dopiero w momencie, gdy pozwany stwierdził, że nie będzie w stanie w terminie zapłacić kwot ustalonych w umowie.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2014r. powód podtrzymał swoje stanowisko, wnosząc o zasądzenie kwoty wskazanej w pozwie, ewentualnie o zasądzenie kwoty 58.559,88zł z odsetkami która, jak twierdził, wynika z opinii biegłego M. z dnia 30 września 2012r.

Pozwany domagał się natomiast oddalenia powództwa podtrzymując stanowisko wyrażone w sprzeciwie i dalszych pismach procesowych. Dodatkowo, pozwany argumentował, iż nie jest już związany umową zawartą z powodami bowiem pismem z dnia 16 grudnia 2009r. skierowanym do powodów, pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 14.04.2008r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie, W. T. i J. K., prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowo Usługowa (...) z B." s.c. z siedzibą w J. J.. Do zakresu ich działalności należy m.in. budowanie domów z drewnianych bali. Powodowie pozyskują drewno na budowę domów z lasów państwowych. Drewno przeznaczone na budowę jest cięte w tartakach, poddawane procesowi parzenia i suszenia, następnie poddawane jest obróbce. Domy wykonywane są w zakładzie

produkcyjnym firmy powodów w J., po czym są one rozbierane i zabezpieczane impregnatem w kolorze wskazanym przez klienta. Następnie, elementy konstrukcji przewożone są na plac budowy i na miejscu są stawiane.

Dowód: zeznania powoda W. T. k. 932v.-933,

zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 15-17.

W dniu 14 kwietnia 2008r. powodowie zawarli z pozwanym S. R. (1) umowę Nr (...) o wykonanie robót budowlanych. Na podstawie ww. umowy, powodowie zobowiązali się do wykonania i oddania zamawiającemu robót budowlanych, polegających na budowie domu mieszkalnego jednorodzinnego (...) R. położonego w N.. Zgodnie z umową, roboty budowlane miały być wykonane w dwóch etapach. Pierwszy etap obejmował wybudowanie domu w stanie surowym, tj. wykonanie wszystkich ścian zewnętrznych, pokrycie dachu blachodachówką, wstawienie okiennej i drzwiowej stolarki zewnętrznej, wykonanie szkieletów ścianek działowych, obicie ścian zewnętrznych folią paro przepuszczalną. Warunkiem wykonania przez powodów pierwszego etapu robót miało być przygotowanie przez pozwanego fundamentów pod budowę domu (§18 umowy). Drugi etap budowy, obejmujący prace wykończeniowe, jak np. zabezpieczenie balkonów, ocieplenie ścian czy stropu, miał zostać rozpoczęty po wykonaniu przez pozwanego we własnym zakresie komina i niezbędnych wewnętrznych prac instalatorskich. Termin rozpoczęcia pierwszego etapu robót strony ustaliły na dzień 15 czerwca 2009r., natomiast termin jego zakończenia na 30 lipca 2009r. Drugi etap robót budowlanych, zgodnie z ustaleniami stron, miał zostać zrealizowany do dnia 31 grudnia 2009r. Pozwany zobowiązał się przekazać teren budowy w terminie do 01 czerwca 2009r., ponadto do zabezpieczenia korzystania z wody, energii elektrycznej, wc oraz dojazdu na plac budowy wszelkimi niezbędnymi pojazdami oraz do zabezpieczenia na swój koszt placu budowy. Powodowie zobowiązali się natomiast do ubezpieczenia robót, mienia na placu, odpowiedzialności cywilnej oraz uporządkowanie i przekazanie terenu budowy zamawiającemu w terminie odbioru robót. Roboty budowlane miały zostać wykonane z materiałów dostarczonych przez powodów. Zgodnie z umową, pozwany miał powołać inspektora nadzoru.

Zgodnie z § 11 umowy, zapłata miała następować w formie gotówkowej lub polecenia przelewu na podstawie wystawionych faktur VAT:

- 7 dni po podpisaniu umowy wg. kosztorysu zaakceptowanego przez inwestora kwota: 934,58 zł netto,
- do 9 maja 2008 r. kwota: 4 065,42 zł netto,
- do 15 lipca 2008 r. kwota: 94 624,00 zł netto,
- 7 dni po przewiezieniu gotowych elementów na plac budowy - 35% wartości kwoty na jaką została zawarta umowa tj. 116 228,00 zł netto,
- 7 dni po wykonaniu przez wykonawcę pierwszego etapu robót tj. - 20% wartości kwoty na jaką została zawarta umowa tj. 66 416,00 zł netto
- pozostałe 15% po wykonaniu wszystkich robot jakie zostały wymienione w załączniku do umowy - 7 dni po podpisaniu protokołu końcowego odbioru robot oraz wystawieniu faktury końcowej, tj. 49 812,00 zł netto.

Razem wartość końcowa: 332 080,00 zł netto.

Szczegółowy zakres robót budowlanych będących przedmiotem umowy jak również opis zastosowania materiałów i technologii prac, strony określiły w szczegółowym harmonogramie robót, będącym załącznikiem do ww. umowy. W załączniku tym przewidziano m.in., że dach domu zostanie pokryty blachodachówką (...), natomiast ściany zewnętrzne, schody, podłogi i parapety zostaną wykonane z materiałów drewnianych – jodła, świerk. W § 14 umowy przewidziano, iż wykonawca dopuszcza możliwość wystąpienia drobnych pęknięć oraz mikropęknięć w drewnie użytym do budowy ścian zewnętrznych, wewnętrznych czy też drewnianych schodów.

Powodowie przekazali pozwanemu dokumentację projektowo – budowlaną w skali 1:100, rzuty, przekroje, opis techniczny i kosztorys oferty budowy domu na kwotę 332.080,00zł netto.

Dowód: umowa o wykonanie robót budowlanych nr (...) z dnia 14 kwietnia 2008r. k. 18-25,

załącznik do umowy na wykonanie robót budowlanych nr (...) z dnia 14 kwietnia 2008r. k. 26-32,

kosztorys ofertowy z dnia 10 kwietnia 2008r. k. 47-79.

W dniu ustalonym z pozwanym na dzień rozpoczęcia pierwszego etapu robót, powodowie, wraz z ekipą budowlaną i materiałami budowlanymi stawili się na placu budowy w miejscowości N., gdzie zgodnie z umową, dom miał być posadowiony. Na miejscu okazało się, że pozwany nie przygotował fundamentów pod budowę domu; nie został bowiem wylany strop i nie zabezpieczono terenu budowy. Powyższe skutkowało niemożnością rozpoczęcia przez powodów robót budowlanych objętych pierwszym etapem budowy. Wobec powyższego, powodowie wraz z pracownikami oraz z materiałami budowlanymi powrócili do J., gdzie mieścił się zakład produkcyjny firmy powodów. Warunkiem ich powrotu na plac budowy było dokonanie przez pozwanego wpłaty kwoty 4.000zł tytułem rekompensaty za szkodę związaną z ponownym przewozem pracowników oraz materiałów budowlanych także przesłanie przez pozwanego na adres mailowy powodów skanu umowy kredytu z bankiem, pozwolenia na budowę oraz odpisu księgi wieczystej potwierdzającego własność działki, na której budowany był dom. Po wpłaceniu przez pozwanego na rzecz powodów kwoty 4.000zł, powodowie powrócili na plac budowy w miejscowości N. i rozpoczęli roboty budowlane związane z postawieniem domu.

Do budowy domu, powodowie, zgodnie z umową, użyli bali z drewna jodła/świerk. Całe drewno zostało pokryte impregnatem bezbarwnym w zakładzie produkcyjnym w J., następnie dodatkowo zaimpregnowane na placu budowy w kolorze „stara sosna” uzgodnionym przez strony. W toku realizacji pierwszego etapu umowy, pozwany nie kwestionował jakości wykonywanych przez powodów robót jak również materiałów użytych przez nich do budowy domu.

Dowód: zeznania świadka L. N. (1) k. 469v.-471,

zeznania świadka S. H. (1) k. 471v.-472,

zeznania świadka S. G. k. 472v.-473,

zeznania świadka G. H. (1) k. 473v.-474,

zeznania świadka M. U. (1) k. 474,

zeznania świadka T. P. (1) k. 474v.-475,

zeznania powoda W. T. k. 932v.-933,

częściowo zeznania świadka M. L. k. 426v.-427,

częściowo zeznania świadka S. R. (2) k. 428-429,

częściowo zeznania świadka M. D. (1) k. 429,

zeznania świadka M. S. ki. 429v.-430,

częściowo zeznania pozwanego k. 933v.-934,

kserokopia korespondencji e-mailowej stron k. 236, 310-312.

Materiały budowlane użyte przez powodów były zgodne z treścią zawartej pomiędzy stronami umowy oraz wymogami UE. Powodowie posiadają certyfikat na cały proces budowy domu z drewnianych bali. Dysponują także niezbędnymi certyfikatami i atestami, jak np. deklaracją zgodności WE z 24 maja 2007r. czy atestem higienicznym wyrobu do impregnacji drewna. Powodowie dysponują także deklaracją zgodności nr (...) na stalową powlekaną blachodachówkę firmy P. P.H.U. (...), zakupiona w hucie (...), która nie odbiegała jakością od wyrobu z huty (...), który został przewidziany przez strony w kosztorysie ofertowym. Wyroby stosowane przez P.P.H.U. (...) spełniają bowiem normę EN 10204, opisującą dopuszczone do sprzedaży wyroby hutnicze bliżej opisane jako blachy stalowe powlekane.

Dowód: deklaracja zgodności WE z dnia 24.05.2007r. k. 103,

aprobata techniczna (...) k. 105,

deklaracja zgodności nr (...) k. 106,

deklaracja zgodności nr (...) k. 107,

certyfikat zgodności Nr (...) k. 108,

certyfikat nr (...)k. 109,

certyfikat zgodności nr (...) k. 110-111,

deklaracja zgodności nr (...)k. 112,

atest higieniczny nr (...) k. 113,

certyfikat zgodności (...) k. 117-118,

aprobata techniczna (...) k. 119-133,

atest higieniczny (...) k. 145-148,

oświadczenie Ł. S. z dnia 20.10.2009r. k. 149,

oświadczenie P.P.H.U. (...) z dnia 18.08.2010r. k. 299,

deklaracja zgodności nr (...) k. 300,

atest nr (...) k. 301-303,

atest nr (...) k. 304-305,

cennik blachodachówek (...) i (...) k. 306-309.

Po wykonaniu części robót, objętych pierwszym etapem umowy, powodowie, zgodnie z ustaleniami zawartymi w § 11 umowy z dnia 14 kwietnia 2008r., wystawili pozwanemu faktury VAT na kwoty brutto: nr(...) z dnia 17.04.2008r. na kwotę 1.000zł, nr (...) z dnia 09.06.2008r. na kwotę 4.350zł, nr (...) z dnia 28.10.2008r. na kwotę 5.000zł, nr (...) z dnia 22.11.2008r., 101.247,68zł, nr (...) z dnia 21.07.2009r. na kwotę 124.363,96zł, nr (...) z dnia 26 sierpnia 2009r. na kwotę 71.065,12zł.

Na podstawie powyższych faktur, pozwany zapłacił powodom kwotę 111.597,68zł brutto (104.296,90zł netto). Faktury (...)nie zostały przez pozwanego zapłacone, aczkolwiek zostały przez niego podpisane. Na poczet faktury nr (...) z dnia 21.07.2009r. powodowie zaliczyli pozwanemu kwotę 5.000zł, tytułem nadpłaty za jedną z wcześniej zapłaconych faktur (VAT nr (...)).

Dowód: faktura VAT nr (...) k. 34,

faktura VAT nr (...) k. 35,

faktura VAT nr (...) k. 36,

faktura VAT nr (...) k. 37,

faktura VAT nr (...) k. 38,

faktura VAT nr (...) k. 39.

Pozwany odmówił odbioru wykonanych i przekazanych mu robót z pierwszego etapu oraz zapłaty pozostałej do uregulowania kwoty na podstawie faktur Proforma. Po bezskutecznie kierowanych do pozwanego wezwaniach do odbioru wykonanych robót budowlanych i zapłaty pozostałej części wynagrodzenia, powodowie samodzielnie dokonali odbioru pierwszego etapu robót i w dniu 22 września 2009r. sporządzili protokół częściowego odbioru. Pozwany odmówił jego podpisania. Brak terminowych płatności, jak również niewykonanie przez pozwanego komina oraz prac instalatorskich wewnątrz budynku, do czego zgodnie z umową, był zobowiązany, skutkowało zakończeniem przez powodów budowy domu na etapie niezamkniętego stanu surowego.

Pismem z dnia 30 września 2009r. powodowie ostatecznie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 190.429,08zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty. Pozwany odmówił zapłaty, wnosząc by powodowie dostarczyli deklarację zgodności, aprobaty techniczne oraz świadectwa higieniczne na materiały jakie zostały wykorzystane przy budowie domu. Pozwany zażądał od powodów również skosztorysowania dotychczas wykonanych robót oraz rozliczenia kosztorysowanych kwot w dotychczas wystawionych fakturach.

Dowód: zeznania powoda W. T. k. 933,

protokół częściowego odbioru robót z dnia 22 września 2009r. k. 40,

wezwania do zapłaty z dnia 30.09.2009r. z potwierdzeniem nadania przesyłki listem poleconym k. 41-46,

pisma pozwanego z dnia 02.10.2009r. i z dnia 07.10.2009r. k. 240-243.

Pismem z dnia 16 grudnia 2009r., skierowanym do powodów, pozwany S. R. (1) oświadczył, iż rozwiązuje ze skutkiem natychmiastowym umowę o wykonanie robót budowlanych nr (...) zawartą w dniu 14 kwietnia 2008r. z powodu stwierdzonej wadliwości wykonanych robót, braku zachowania parametrów użytych materiałów zgodnych z projektem, utraty zaufania do wykonawcy, stosowania wobec zamawiającego gróźb i środków przymusu w celu zmuszenia go do podpisania protokołu odbioru częściowego I etapu robót, pomimo nieprawidłowości w wykonaniu tych prac. W piśmie tym pozwany ponowił wniosek o wykonanie kosztorysu dotychczas wykonanych prac i rozliczenie z uwzględnieniem zapłaty dotąd dokonanej przez zamawiającego.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 16 grudnia 2009r. o odstąpieniu od umowy k. 244-245.

Stan techniczny budynku – domu jednorodzinnego pozwanego, wybudowanego przez powodów z bali drewnianych w miejscowości N., jest dostateczny. Budynek jest stabilny i w obecnym stanie nie zagraża zawaleniem; do zamieszkania wymaga jednak wzmocnienia i naprawy.

Wartość robót wykonanych przez powodów na podstawie zawartej z pozwanym umowy o roboty budowlane, wynosi łącznie: 219.252,40zł netto. Po pomniejszeniu ww. kwoty o 8%, tytułem utraty wartości budynku wybudowanego przez powodów, tj. 17.540zł (219.252,40zł – 17.540,00zł = 201.712,40zł), o koszt naprawy wad i usterek, w kwocie 36.000zł (201.712,40zł – 36.000zł = 165.712,40zł) oraz wpłaty dokonane dotychczas przez pozwanego w kwocie 104.296,90zł, pozostaje kwota 61.415,50zł (165.712,40zł – 104.296,90zł = 61.415,50zł) netto. Po doliczeniu 7%

podatku VAT, tj. 4.299,09zł, wysokość wynagrodzenia powodów wynosi 65.714,59zł brutto. Po pomniejszeniu jej o dalsze 8.000zł brutto, tytułem kosztów sporządzenia projektu naprawy budynku pozwanego, ostatecznie wysokość należnego powodom wynagrodzenia z tytułu wykonanych robót budowlanych wynosi 57.714,59zł brutto.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowo – ogólnego B. M. (1) z dnia 30 września 2012r. z załączonym kosztorysem powykonawczym i fotografiami k. 579-611;

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowo – ogólnego B. M. (1) k. 659v.-662.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego kwoty 190.429,08zł wraz ustawowymi odsetkami od kwoty 124.363,96zł objętej fakturą VAT nr (...) od dnia 11.08.2009r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 71.065,12zł objętej fakturą VAT nr (...) od dnia 03.09.2009r. do dnia zapłaty, ewentualnie kwoty 58.559,88zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem robót budowlanych wykonanych na podstawie zawartej z pozwanym w dniu 14 kwietnia 2008r. umowy o roboty budowlane.

Przechodząc do oceny zasadności żądania powodów, na wstępie należało podzielić argumentację pozwanego, iż nie jest już związany zawartą z powodami w dniu 14.04.2008r. umową o roboty budowlane. Pozwany bowiem skutecznie odstąpił od ww. umowy pismem z dnia 16 grudnia 2009r., skierowanym do powodów, w którym złożył oświadczenie o jej rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym (k. 244-245). Rozstrzygnięcia wymagała jednakże kwestia zasadności żądania powodów dotyczącego wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane w okresie, gdy strony były jeszcze związane przedmiotową umową.

W ocenie Sądu, powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawą roszczenia powodów jest art. 647 k.c., zgodnie z którym, przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd nie uznał za wiarygodne tłumaczeń pozwanego, który twierdził, iż opóźnienie w zapłacie przez niego wynagrodzenia na rzecz powodów wynikało z dostarczenia przez nich materiałów niezgodnych z wcześniejszymi ustaleniami stron, jak również z wadliwym wykonywaniem przez nich robót budowlanych. Powyższemu przeczą przede wszystkim zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, tj. L. N. (1), S. H. (1), M. G., G. H. (1), M. U. (1) i T. P. (1), którzy zgodnie zeznali, że pozwany, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń zarówno co do jakości dostarczonych przez powodów materiałów, w tym także koloru użytego do impregnacji drewna, jak również co do sposobu realizacji przez powodów pierwszego etapu robót budowlanych. Twierdzeń pozwanego w powyższym zakresie nie potwierdzili także przesłuchani na jego wniosek świadkowie, w tym także M. L., który, jak wskazał pozwany, pełnił funkcję kierownika budowy. Świadek zeznał, iż nie pamięta czy pozwany na bieżąco zgłaszał zastrzeżenia do sposobu wykonywania przez powodów robót budowlanych. Nie potwierdził także argumentacji pozwanego, by powodowie użyli drewna do budowy domu w innym kolorze niż zamówiony (k. 427). Również z zeznań świadka M. S. nie wynika, by pozwany wskazywał powodom jakiegokolwiek nieprawidłowości w toku realizacji przez nich pierwszego etapu robót. Sam świadek wskazywał wprawdzie na dostrzeżone nieprawidłowości w konstrukcji domu, jednakże, jak zaznaczył, nie posiada on uprawnień do projektowania i nie wie jakie znaczenie dla stabilności budynku posiadają wskazane przez niego wady, jak „niesymetrycznie założone krokwie” (k. 430).

Wyjaśnienia pozwanego w omawianym zakresie nie znalazły oparcia także w zeznaniach świadków S. R. (2) i M. D. (2). Ww. zeznali wprawdzie, że przy budowie domu pozwanego „usterek było mnóstwo”, jednakże nie sprecyzowali o jakie usterki chodzi. Z ich zeznań wynika, że w istocie o rzekomych wadach stawianego budynku dowiadywali się od pozwanego; nie byli także obecni przy jego rozmowach z powodami, podczas których, jak twierdził pozwany,

miały być zgłaszane zastrzeżenia co do jakości wykonywanych robót budowlanych. Na wiarygodność ww. świadków wpływa dodatkowo okoliczność, iż są oni członkami najbliższej rodziny pozwanego, ponadto, nie mają wykształcenia budowlanego i nie posiadają specjalistycznej wiedzy na temat budowy domów z drewnianych bali. Dlatego też, ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd nie oparł się na zeznaniach ww. świadków w omawianym zakresie.

W ocenie Sądu, na brak po stronie pozwanego zastrzeżeń co do jakości użytych przez powodów materiałów budowlanych oraz wykonanych robót wskazuje także zachowanie samego pozwanego. Zauważyć bowiem należy, iż S. R. (1), tytułem umówionego wynagrodzenia, uiszczył na rzecz powodów kwotę 111.597,68zł brutto, podpisał też wystawione przez nich faktury Proforma. Za nielogiczne ponadto, należałoby uznać uiszczenie przez niego na rzecz powodów kwoty 4.000zł, na poczet kosztów ponownego transportu na plac budowy pracowników i materiałów budowlanych, w sytuacji, gdyby konieczność poniesienia ww. kosztów wynikała z zaniedbań leżących po stronie powodów. Na wiarygodność pozwanego wpływa też okoliczność dotycząca przesłania przez niego powodom skanu odpisu księgi wieczystej, z którego wynikało, że nieruchomości, na której budowany był dom pozwanego została obciążona hipoteką ustanowioną w celu zabezpieczenia kredytu hipotecznego. W rzeczywistości jednakże pozwany nie otrzymał kredytu, o czym zeznał na rozprawie w dniu 06 grudnia 2013r. (k. 933v.). Pozwany zaprzeczał, by wysłał powodom ww. skan księgi wieczystej, jednakże Sąd także i w tym zakresie nie dał mu wiary. Powodowie nie mieliby bowiem żadnego interesu w przygotowaniu takiego dokumentu. Ponadto, z załączonej przez powodów kserokopii korespondencji e-mailowej stron wynika, że pozwany prosił powodów o wypełnienie kosztorysu, rzekomo celem przedłożenia go w banku (k. 312).

Odnośnie natomiast zarzutów dotyczących wadliwości dostarczonych przez powodów materiałów, zwrócić po pierwsze należy uwagę, iż powodowie posiadają certyfikat na cały proces budowy domu z drewnianych bali. Ponadto, dysponowali deklaracjami zgodności, certyfikatami oraz atestami technicznymi, z których wynikało, że wykorzystywane przez nich materiały są wysokiej jakości i zgodne z wymaganymi normami. Brak także podstaw do uznania, by użyte przez powodów materiały były niezgodne z ustaleniami stron będących przedmiotem umowy. Wprawdzie do pokrycia dachu została przez powodów wykorzystana blachodachówka P.P.H.U., podczas gdy w projekcie ofertowym przewidziano blachodachówkę (...), jednakże jak wynika z oświadczenia P.P.H.U. (...) z dnia 18.08.2010r., blachodachówka użyta przez powodów nie odbiega jakością od wyrobów z huty (...). Gwarantem jej jakości jest bowiem spełniona norma EN 10204, opisująca dopuszczone do sprzedaży wyroby hutnicze, bliżej opisane jako blachy stalowe powlekane (k. 299-300). Sąd dał wiarę powodowi W. T., który wyjaśnił, iż wbrew twierdzeniom pozwanego, kolor impregnatu „stara sosna” został przez strony uzgodniony telefonicznie. Zeznania powoda znajdują bowiem oparcie w zeznaniach świadków S. H. (1) (k. 472), M. G. (1) (k. 472v.) i T. P. (1) (k. 475), z których wynika, że pozwany nie tylko nie negował, lecz wręcz mówił, że jest zadowolony z wybranego koloru. Ponadto, z zebranego materiału dowodowego wynika, iż to na skutek zachowania pozwanego nie został przez powodów ukończony dach budynku. Pozwany bowiem, nie wybudował komina, mimo iż miał taki obowiązek zgodnie z ustaleniami stron. Świadek S. R. (2) twierdził co prawda, iż „nie było warunków technicznych, żeby postawić komin”, jednakże nie sprecyzował o jakie warunki chodzi.

W ocenie Sądu, wątpliwe są również wyjaśnienia pozwanego, iż budowa domu była faktycznie nadzorowana przez kierownika budowy. Wprawdzie świadek M. L. potwierdził, że nadzorował budowę, jednakże jak wynika z zeznań powoda W. T. oraz świadków: L. N., S. H., M. G., G. H., M. U., T. P., „kierownika ani razu nie było na budowie”. Należy także zwrócić uwagę na rozbieżność w omawianym zakresie w zeznaniach zarówno samego pozwanego jak i przesłuchanych na jego wniosek świadków. Jak wskazał M. L., na budowie w N. był do trzech razy w tygodniu (k. 426v.). Z kolei świadek S. R. (2) twierdził, że widział kierownika na budowie codziennie, w różnych godzinach, także wieczorami (k. 429). Ponadto, według pozwanego, kierownik budowy wielokrotnie zwracał pracownikom powodów uwagę na dostrzeżone w budowie wadliwości, tymczasem sam świadek M. L. zeznał, iż tylko dwukrotnie kontaktował się z majstrem budowy, natomiast w kwestii ewentualnych wad stawianej konstrukcji, nie zwracał się bezpośrednio do powodów, lecz zgłaszał uwagi za pośrednictwem pozwanego. Pozwany nie przedłożył także dziennika budowy, dokumentującego nadzór nad robotami budowlanymi, mimo że – jak twierdził – taki dziennik był prowadzony (k. 427v.). Wątpliwości co do faktycznego sprawowania przez ww. wymienionego nadzoru budowlanego budzi również

fakt, iż świadek M. L. nie potrafił określić, na której ze stron ciążył obowiązek wybudowania komina. W ocenie Sądu, jako kierownik budowy, ww. winien był posiadać wiedzę w powyższym zakresie; miało to bowiem istotne znaczenie, m.in., dla ustalenia prawidłowości i terminowości wywiązania się stron z przyjętych zobowiązań.

W toku postępowania nie potwierdziły się także zarzuty pozwanego, który twierdził, że powodowie stosowali wobec niego groźby celem wymuszenia podpisania protokołu częściowego odbioru robót budowlanych. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2009r. dochodzenie wszczęte przeciwko powodom na skutek zawiadomienia złożonego przez pozwanego, zostało umorzone wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (akta dochodzenia 1 DS. 471/09).

Z przedstawionych okoliczności wynika, iż zarówno opóźnienie w rozpoczęciu przez powodów pierwszego etapu jak i nieprzystąpienie przez nich do drugiego etapu umówionych robót budowlanych, było wynikiem okoliczności leżących po stronie pozwanego. Powodowie wykazali bowiem wolę i podjęli starania zmierzające do wywiązania się z ciężących na nich zobowiązań, zgodnie z umową o roboty budowlane zawartą w dniu 14.04.2008r.

Ustalając wysokość należnego powodom wynagrodzenia na kwotę 57.714,59zł, Sąd oparł rozstrzygnięcie na opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowo-ogólnego B. M. (1) z dnia 30.09.2012r. , uzupełnionej następnie opinią ustną wydaną na rozprawie w dniu 16.11.2012r. W ocenie Sądu, opinie zostały sporządzone rzetelnie, po dogłębnej analizie dokumentów zgromadzonych w aktach. Wnioski biegłego, zawarte zarówno w opinii zasadniczej jak i uzupełniającej, poparte są jego wieloletnim doświadczeniem w branży budowlanej. Biegły bowiem nie tylko posiada wykształcenie z zakresu prawa budowlanego, ale jest również praktykiem, legitymującym się wieloletnim doświadczeniem w zakresie technologii budowy domów, w tym także drewnianych. Jak bowiem wskazał na rozprawie w dniu 16 listopada 2012r., od ponad 40 lat pracuje w branży budowlanej, natomiast biegłym jest od 9 lat. W czasie swojej bogatej praktyki zawodowej wybudował około 10 domów drewnianych w latach 90-tych oraz około 5 domów we współczesnej technologii. W ocenie Sądu, brak zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiedzy i profesjonalizmu biegłego. Niewątpliwie bowiem posiada on przydatne w sprawie wiadomości specjalne, pozwalające na uznanie jego opinii za miarodajną.

W świetle powyższego, nieuzasadnione są zastrzeżenia pozwanego zgłoszone pod adresem ww. opinii w pismach z dnia 26 października 2012r. i z dnia 29 października 2012r. (k. 633-639, 642-644). Na wstępie pozwany zarzucił, iż oględziny domu pozwanego przez biegłego, powinny odbyć się w obecności obu stron, podczas gdy biegły ww. czynności przeprowadził oddzielnie, najpierw z powodami, a następnie z pozwanym. Przechodząc do merytorycznej oceny opinii biegłego, pozwany wskazał, iż jest ona niepełna oraz zawiera sprzeczne konkluzje. W ocenie pozwanego, biegły całkowicie pominął wskazywane przez pozwanego wady polegające na przesiąkaniu przez ściany zewnętrzne do środka budynku wody w trakcie opadów atmosferycznych, wypaczeniu krokwi, pękaniu i wypaczeniu płatwi, przenoszeniu obciążeń konstrukcji drewnianej na fundamenty przez wadliwe wykonanie podwalin budynku. Zdaniem pozwanego, przyjęcie przez biegłego szacunkowej wartości obniżenia wartości domu o 8%, jak również określenia kosztów naprawy domu na kwotę 36.000zł, nie jest precyzyjnym ustaleniem. Pozwany zarzucił, że biegły nie dokonał żadnych obliczeń wytrzymałościowych wskazujących na bezpieczeństwo użytkowania obiektu. Nie wskazał, jaki wpływ mają stwierdzone wady na stabilność budynku. Pozwany zarzucił, że biegły pominął w opinii zmianę konstrukcji dachu poprzez zastosowanie jętek w miejscu projektowanych kleszczy, mimo że oba te elementy spełniają odmienną rolę w statyce ustroju dachu. Ponadto wskazał, iż wbrew ustaleniom biegłego, wadliwe wykonanie połączeń dotyczy nie dwóch, lecz sześciu krokwi, co stanowi około 1/3 konstrukcji dachu. Biegły nie przedstawił ponadto żadnych obliczeń na potwierdzenie wskazanego w opinii stanu technicznego i stabilności budynku, jak również nie wskazał, czy wykonany przez powodów budynek spełnia wymagania w świetle przepisów prawa budowlanego oraz obowiązujących norm w zakresie bezpieczeństwa konstrukcji.

Zastrzeżenia powyższe są nieuzasadnione, zwłaszcza w świetle opinii uzupełniającej biegłego B. M. złożonej na rozprawie w dniu 16 listopada 2012r. (k. 659v.-662). Odnosząc się na wstępie do podniesionego przez pozwanego zarzutu formalnego, w ocenie Sądu, przekonujące jest wyjaśnienie biegłego, iż z uwagi na głębokie skonfliktowanie stron, uzasadnione było dokonanie czynności na placu budowy bez jednoczesnej obecności powodów i pozwanego.

Jednocześnie, w ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, by powyższe miało jakikolwiek wpływ na treść końcowych wniosków opinii.

Przechodząc natomiast do oceny merytorycznych zarzutów, zwrócić należy uwagę, iż – jak wskazano wyżej – wnioski opinii zostały poparte wieloletnim doświadczeniem biegłego, który od 40 lat pracuje w branży budowlanej. Wydając opinię, biegły konsultował się z naukowcami z Politechniki (...), którzy stwierdzili, iż w praktyce wykonanie obliczeń jakich oczekuje pozwany jest niemożliwe, a ewentualna ekspertyza w tym zakresie wiązała by się z koniecznością poniesienia niewspółmiernie wysokich kosztów. Odnośnie natomiast kwestii dotyczącej spełnienia przez budynek wykonany przez powodów zestawu norm wydanych przez Polski Komitet Normalizacji i Miar nr PN – 75/D-96000, stanowiącego podstawę do określenia wymogów dotyczących konstrukcji drewnianych, biegły wyjaśnił, iż w praktyce nie jest możliwe spełnienie wszystkich wymogów zawartych w tym dokumencie, ponieważ dotyczą one milimetrowych różnic, ilości sęków, krzywizn, etc. Co do wskazywanych przez pozwanego krzywizn płatwi i krokwi, biegły podał, iż obecnie nie można ocenić przyczyn ich występowania. Być może są one wynikiem zastosowania drewna o wilgotności przekraczającej 16%, jednakże, z uwagi na upływ czasu, nie jest już możliwe dokonanie w tym zakresie oceny i stwierdzenie jaka była wilgotność drewna w dacie stawiania konstrukcji. W odpowiedzi na zarzut, dotyczący wskazywanych przez pozwanego przecieków, biegły wyjaśnił, iż są one minimalne i nie mają wpływu na wartość budynku pozwanego jak również na wysokość kosztów wymaganych napraw.

W świetle przedstawionych okoliczności, zdaniem Sądu, uzasadniony jest wniosek biegłego, zgodnie z którym budynek objęty sporem, po dokonaniu niezbędnych napraw i wzmocnieniu jego konstrukcji, będzie zdalny do zamieszkania. W opinii uzupełniającej biegły bowiem szczegółowo i w sposób przekonujący wyjaśnił, że dom pozwanego jest stabilny i nie ulegnie zawaleniu. Zdaniem biegłego, przekroczenie stanów granicznych w pewnych elementach konstrukcji jest możliwe, jednakże budynek działa jak tarcza, uniemożliwiając jego zawalenie się. Po trzech latach od postawienia konstrukcji nie są zauważalne jakiegokolwiek zmiany w stabilności budynku. Za nieuzasadnione Sąd uznał także zarzuty pozwanego, odnośnie opinii uzupełniającej, podniesione w piśmie z dnia 03.12.2012r. W zdecydowanej większości stanowią one powtórzenie zarzutów podnoszonych w poprzednich pismach procesowych, które to kwestie zostały już przez biegłego wyjaśnione w ustnej opinii uzupełniającej.

Uzasadniony natomiast okazał się podniesiony przez powodów w piśmie z dnia 30.12.2012r. zarzut, dotyczący pominięcia przez biegłego, przy wyliczaniu wysokości wynagrodzenia powodów kwoty 9.872zł, określonej w poz. 34 kosztorysu powykonawczego „legary drewniane na stropie 12x20 cm impregnowane środkami (...) strop nad parterem”. Biegły skorygował dostrzeżoną nieprawidłowość w ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 16.11.2012r., wskazując, iż wszystkie czynności opisane w pozycji 34 kosztorysu zostały wyliczone i wycenione prawidłowo, w związku z czym, ich wartość w kwocie 9.872,60zł należy doliczyć do wartości wykonanych przez powodów robót budowlanych. Okoliczność powyższa nie wpływa jednakże w żaden sposób na wartość merytoryczną końcowych wniosków opinii i nie podważa profesjonalizmu biegłego.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd w całości podzielił wnioski biegłego wyrażone w opinii zasadniczej i uzupełnione na rozprawie dniu 16 listopada 2012r., zarówno dotyczące stanu technicznego budynku jak również kosztów wymaganych napraw i wzmocnienia konstrukcji. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnych przekonujących dowodów podważających stanowisko biegłego w omawianym zakresie.

Dowodu takiego nie stanowi opinia Instytutu Budownictwa Politechniki (...) z maja 2013r., której wydanie Sąd zlecił na wniosek pozwanego (k. 724-802). Zgodnie ze stanowiskiem biegłych B. S. i R. A., budynek wykonany przez powodów należy rozebrać ze względu na nie spełnienie warunków bezpieczeństwa i ochrony przed wodą opadową. W ocenie biegłych, stwierdzone wady konstrukcyjne ww. budynku wymagają wymiany bali, co jest niemożliwe bez jego rozebrania.

Odnosząc się do ww. opinii, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że biegli już w piśmie z dnia 04.01.2013r. (k. 700), jedynie na podstawie akt sprawy, bez dokonania oględzin domu pozwanego, zdyskredytowali budynek postawiony

przez powodów, wskazując, że sprawa jest „jednoznaczna”; budynek bowiem został wykonany niezgodnie z wymogami prawa budowlanego i stanowi samowolę budowlaną. Tym samym, zdaniem biegłych, dom powinien zostać rozebrany.

Przechodząc natomiast do oceny opinii zasadniczej Politechniki (...), Sąd w całości podzielił zarzuty powodów podniesione w piśmie z dnia 31.05.2013r. Przede wszystkim zauważyć należy, iż biegli nie udzielili odpowiedzi na pytanie Sądu postawione w postanowieniu z dnia 03.12.2012r. (k. 672), dotyczące zakresu i sposobu usunięcia wad konstrukcyjnych spornego budynku oraz nie przedstawili wyliczenia wartości prac naprawczych w tym budynku. Biegli przyjęli błędne założenie (k. 728), iż opinia ma dotyczyć zgodności wykonania budynku z projektem i oceny jakości wykonanych robót, podczas gdy powyższe było już przedmiotem opinii B. M.. W wydanej opinii Instytut Budownictwa nie wskazał sposobu usunięcia wad przedmiotowego budynku, nie wskazał i nie wyliczył wartości koniecznych prac naprawczych. Biegli nie ustosunkowali się także w żaden sposób do opinii B. M., mimo iż opinia Instytutu w zasadniczych kwestiach, tj. dotyczących wad budynku i ich naprawy, diametralnie różni od wniosków wyciągniętych przez ww. biegłego. Jak słusznie wskazali powodowie, dokonane przez biegłych z Instytutu ustalenia w zakresie prawidłowości konstrukcji budynku, w szczególności jego zdolności nośnych, oparte są na całkowicie błędnych założeniach, które dyskwalifikują przedmiotową opinię, czyniąc ją nieprzydatną do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Najpoważniejszym błędem było przyjęcie przez biegłych, iż dom wybudowany przez powodów został pokryty dachówką, podczas gdy w rzeczywistości, konstrukcja została pokryta blachodachówką. W konsekwencji, błędne i niemiarodajne są także dokonane przez biegłych obliczenia wytrzymałościowe. Wymagana wytrzymałość nośna krokwi drewnianych przy dachówce jest bowiem całkowicie inna niż przy blachodachówce. Powyższe wątpliwości nie zostały wyjaśnione także w opinii uzupełniającej, do której wydania biegli zostali zobowiązani na skutek zastrzeżeń powodów, zgłoszonych w piśmie z dnia 31.05.2013r. Zupełnie nieprzekonująca jest argumentacja, że skoro w projekcie była przyjęta dachówka, to konstrukcja budowlana powinna być tak wykonana, aby blachodachówkę można było wymienić na dachówkę w dowolnym czasie. Biegli całkowicie pominęli okoliczność, że dachówka nie była pomiędzy stronami przyjmowana na pokrycie domu pozwanego, o czym świadczy treść załącznika do umowy z dnia 14 kwietnia 2008r., w którym strony uzgodniły, że pokrycie przedmiotowego budynku zostanie wykonane z blachy. Pozwany zgodził się na takie rozwiązanie, gdyż wiązało się to z niższymi kosztami i nie wymagało tak dużego nakładu pracy jak przy kryciu domu dachówką. Wobec powyższego, jak również z uwagi na fakt, iż zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, pokrycia dachu nie wymienia się częściej niż raz na kilkadziesiąt lat, budzi wątpliwość celowość wznoszenia konstrukcji budowlanej w sposób, pozwalający na wymianę w każdej chwili blachodachówki na dachówkę i tym samym, narażanie inwestora na konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z robotami budowlanymi, których prawdopodobnie nigdy nie będzie musiał wykonywać.

Należy także zwrócić uwagę, iż biegli, zarzucając niektóre wady w konstrukcji budynku, np. przekroczenie nośności belek stropowych, pominęli słusznie wskazywaną przez powodów w pismach z dnia 31.05.2013r. i 17.10.2013r. okoliczność, iż budowa spornego domu, wskutek braku terminowych płatności wynagrodzenia przez pozwanego, została zakończona na etapie niezamkniętego stanu surowego. Wobec powyższego, część elementów konstrukcji, np. słupy podporowe na płytach OSB, zostały ustawione tylko tymczasowo, aby umożliwić montaż konstrukcji. Po dokonaniu rozliczenia, miały zostać zamocowane na stałe za pomocą łączników metalowych i kotew. Dlatego sposób ich montażu jak również zabezpieczenie przed czynnikami biologicznymi niektórych elementów budynku, w zasadzie nie powinny być przedmiotem ekspertyzy.

W ocenie Sądu, nie należy także tracić z pola widzenia okoliczności, iż budynek pozwanego, stoi od trzech lat, w stanie niedokończonym i narażony jest na stałe działanie niekorzystnych czynników atmosferycznych. Powyższe z pewnością negatywnie wpływa na stan budynku, w tym także wiąże się z możliwością powstania wskazywanych w opinii Instytutu przecieków, których dokładnych przyczyn powstania – jak wynika z opinii B. M. – obecnie nie można ustalić.

W świetle powyższych okoliczności, uznać należało, iż opinie wydane przez biegłych Instytutu, w związku z brakiem udzielenia odpowiedzi, zarówno na pytanie Sądu postawione w postanowieniu z dnia 03.12.2012r., jak również na późniejsze zarzuty powodów, podnoszone w piśmie z dnia 31.05.2013r. oraz z uwagi na poczynione przez biegłych

błędne założenia, mające w konsekwencji wpływ na końcowe wyliczenia i wnioski, jako niemiarodajne, są nieprzydatne do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd, ustalając wysokość wynagrodzenia należnego powodom za wykonane prace budowlane wykonane na rzecz pozwanego na podstawie umowy zawartej w dniu 14.04.2008r., w całości oparł się na opinii biegłego B. M. z dnia 30.09.2012r., uzupełnionej opinią ustną na rozprawie w dniu 16.11.2012r.

W tym stanie rzeczy, Sąd, w ślad za biegłym przyjął, iż wartość robót wykonanych przez powodów na podstawie zawartej z pozwanym umowy o roboty budowlane, wynosi 209.379,80zł, powiększone o dodaną przez biegłego w opinii uzupełniającej, tytułem korekty, kwotę 9.872,60zł, tj. łącznie: 219.252,40zł netto. Kwotę powyższą należało pomniejszyć o 8%, tytułem utraty wartości budynku wybudowanego przez powodów, tj. 17.540zł ($219.252,40zł - 17.540,00zł = 201.712,40zł$), jak również o koszt naprawy wad i usterek, która została wyceniona na 36.000zł ($201.712,40zł - 36.000zł = 165.712,40zł$) oraz wpłaty dokonane przez pozwanego w kwocie 104.296,90zł, co ostatecznie dało kwotę 61.415,50zł ($165.712,40zł - 104.296,90zł = 61.415,50zł$). Mając na uwadze, iż otrzymana różnica stanowi wartość netto, należało doliczyć 7% podatku VAT, tj. 4.299,09zł, co w konsekwencji dało kwotę 65.714,59zł brutto. Kwotę tą należało następnie pomniejszyć o 8.000zł brutto, tytułem kosztów projektu naprawy, na którego konieczność sporządzenia wskazał biegły B. M. w opinii uzupełniającej (k. 659v.). Ostatecznie zatem, wysokość należnego powodom wynagrodzenia z tytułu robót budowlanych wykonanych na rzecz pozwanego wyniosła 57.714,59zł brutto. Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów w punkcie I wyroku. Powodowie domagali się wprawdzie zasądzenia kwoty 58.559,88zł, jednakże nie uzasadnili jej wysokości. Z opinii biegłego natomiast wynika, że wysokość należnego powodom wynagrodzenia wynosi, jak wskazano wyżej, 57.714,59zł. Odnośnie natomiast pierwotnego żądania, wskazać należy, iż powodowie wniesli o zasądzenie kwoty 190.429,08zł wraz z odsetkami od kwoty 124.363,96zł, na podstawie faktury (...) oraz od kwoty 71.065,12zł, na podstawie faktury (...). Należy jednak zauważyć, że wskazane przez nich kwoty, od których miały być zasądzone odsetki, po zsumowaniu dają kwotę 195.429,08zł. Tymczasem, jak podali powodowie, na poczet faktury (...) została pozwanemu zaliczona kwota 5.000zł jako nadpłata za jedną wcześniej zapłaconych faktur. Tym samym, wskazana przez powodów kwota w pozwie została o powyższą wartość zawyżona. Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd w punkcie II wyroku dalej idące powództwo oddalił.

Orzekając o odsetkach, Sąd oparł się na treści art. 481 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Mając na uwadze, iż powodowie wniesli o przyznanie odsetek od dnia wniesienia pozwu, Sąd, związany żądaniem zasądził odsetki zgodnie z roszczeniem powodów, tj. od dnia 05 listopada 2009r. do dnia zapłaty.

Orzekając o kosztach, Sąd oparł się na treści art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Mając na uwadze, iż powodowie domagali się zasądzenia kwoty 190.429zł brutto, natomiast ostatecznie została na ich rzecz zasądzona kwota 57.714,59zł brutto, powodowie wygrali sprawę w 30,3% (przeegrali w 69,7%), natomiast pozwany wygrał w 69,7% (przeegrał w 30,3%). Na koszty procesu poniesione przez powodów składają się: kwota 9.522zł, tytułem opłaty od pozwu, 2.000zł, tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego, 3.617zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, łącznie 15.139zł. Koszty poniesione przez pozwanego to: 14.760zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego oraz kwota 3.617zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego, łącznie: 18.377zł. Koszty poniesione przez obie strony wynoszą zatem łącznie 33.518zł. Biorąc zatem pod uwagę, iż powód wygrał sprawę w 30,3%, natomiast pozwany w 69,7%, powodom należy się zwrot kosztów w wysokości 10.156zł, natomiast pozwanemu: 23.362zł. Różnica ww. kwot wynosi 13.206zł i taką kwotę Sąd zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego, tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie III wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594 j.t.), nakazał powodom, aby wpłacili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.143,76zł tytułem zwrotu wydatków, natomiast w punkcie IV wyroku, Sąd nakazał pozwanemu, aby wpłacił na rzecz Skarbu Państwa kwotę 497,22zł tytułem zwrotu wydatków. W niniejszej bowiem sprawie, koszty wynagrodzenia biegłych, do kwoty łącznie 1.640,98zł zostały tymczasowo wypłacone ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Mając zatem na uwadze stopień wygrania i przegrania sprawy przez każdą ze stron, powodów z powyższego tytułu obciąża obowiązek zapłaty kwoty 1.143,76zł (tj. $1.640,98zł \times 69,7\% = 1.143,76zł$), natomiast pozwanego – kwoty 497,22zł (tj. $1.640,98zł \times 30,3\% = 497,22zł$). Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w punkcie III i IV wyroku.